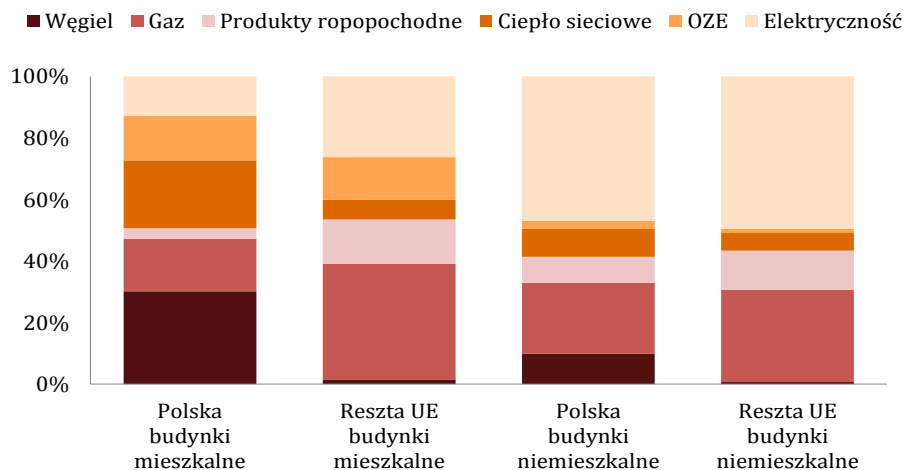


i środowiska tzw. niskich emisji. Jest on szczególnie poważny w obszarach o wysokiej koncentracji zabudowy. Ponadto w starszych budynkach funkcjonują nieefektywnie energetycznie piece opalane węglem zużywające relatywnie więcej paliwa niż nowsze urządzenia.



Rysunek 7 Źródła energii wykorzystywanej w budynkach w Polsce i UE w 2011 roku

Źródło: opracowanie własne WISE na podstawie danych Eurostat

Drugą charakterystyczną cechą polskiego budownictwa jest znacznie wyższy niż średnio w UE udział domów korzystających z ciepła sieciowego. Wynika to przede wszystkim z rozwoju sieci ciepłowniczych oraz budownictwa wielorodzinnego w okresie gospodarki centralnie planowanej. W ostatnich latach obserwuje się jednak spadek zainteresowania ciepłem sieciowym. Należy to wiązać z rozwojem budownictwa jednorodzinnego oraz zjawiskiem „rozlewania się” ośrodków miejskich (tzw. *urban sprawl*). Trendowi temu towarzyszy wzrost udziału indywidualnego ogrzewania, które jest mniej efektywne i wpływa na wzrost emisji. Podłączenie do sieci ciepłowniczej dużej liczby małych, oddalonych od ciepłowni budynków wymaga bowiem dużo większych nakładów na rozbudowę infrastruktury przesyłowej niż w przypadku dużych budowli skoncentrowanych na jednym obszarze w pobliżu źródła ciepła. Dlatego postępującej suburbanizacji towarzyszy wzrost udziału indywidualnego ogrzewania w nowych budynkach. Równocześnie niski jest udział w Polsce ogrzewania elektrycznego, które gwarantowałoby wyższe standardy ochrony środowiska przy spalaniu paliw kopalnych niż w przypadku indywidualnych instalacji w budynkach

